



## ***POLICY PAPERS***

**Nr 15/2009**

*Warszawa, maj 2009*

---

**Dominik JANKOWSKI**

### **GEOPOLITYCZNE ZNACZENIE TURCJI DLA UE**

---

Aktualny obraz stosunków międzynarodowych, zmieniający się pod wpływem kryzysu gospodarczego, stawia coraz to nowe wyzwania nie tylko przed pojedynczymi państwami, ale przede wszystkim przed organizacjami międzynarodowymi. Unia Europejska, geopolitycznie konstrukcja jak najbardziej niedoskonała<sup>1</sup>, musi stawić czoła nie tylko odśrodkowym tendencjom osłabienia całego systemu, związanym z polityką obrony partykularnych interesów państw narodowych (wynikającą m.in. z kryzysu gospodarczego). Musi ona przede

---

<sup>1</sup> Więcej patrz: D. Jankowski, *Konstrukcja niedoskonała*, „Polska Zbrojna” nr 20/2009, Warszawa 2009, s. 47-48.

wszystkim poradzić sobie z geopolitycznymi zmianami na arenie międzynarodowej. Wzrost znaczenia Chin pomimo kryzysu ekonomicznego ([http://www.kwasniewskialeksander.pl/attachments/BIULETYN\\_OPINIE\\_Chiny.pdf](http://www.kwasniewskialeksander.pl/attachments/BIULETYN_OPINIE_Chiny.pdf)), narastanie konfliktu na Bliskim Wschodzie, co związane jest z rozwojem programu nuklearnego Iranu ([http://www.kwasniewskialeksander.pl/attachments/FAE\\_POLICY\\_PAPER\\_Izrael\\_a\\_Iran\\_geopolityka\\_konfliktu.pdf](http://www.kwasniewskialeksander.pl/attachments/FAE_POLICY_PAPER_Izrael_a_Iran_geopolityka_konfliktu.pdf)), nowa „Strategia bezpieczeństwa narodowego” Federacji Rosyjskiej, przewidująca konflikty zbrojne o surowce mineralne w regionie Arktyki, Morza Kaspijskiego i Azji Centralnej – wszystkie te fakty nierozzerwalnie związane są z geostrategiczną pozycją UE na arenie międzynarodowej.

Wydaje się, że kluczem do rozwiązania przynajmniej niektórych z tych geopolitycznych wyzwań jest członkostwo Turcji w Unii Europejskiej. Podobnie jak Ukraina, również i Turcja stanowi słynny „sworzeń geopolityczny”, umożliwiający w długiej perspektywie realny wpływ na militarne i polityczne wydarzenia w zapalnych punktach świata. Tym samym umożliwiłoby to również odwrócenie obecnych niekorzystnych dla UE trendów geopolitycznych.

### **Turcja – geopolityczne skrzyżowanie Eurazji**

Kandydatura Turcji prezentowana jest w państwach Unii Europejskiej głównie z perspektywy kulturalnej czy religijnej. Tym samym bardzo rzadko staje się ona przedmiotem dyskusji biorącej pod uwagę wymiar geopolityczny, który stanowi bezdyskusyjnie jeden z największych atutów państwa tureckiego. Pomimo faktu, iż zaledwie ok. 3% powierzchni Turcji znajduje się w standardowo pojmowanych granicach Europy, jej kluczowe położenie na skrzyżowaniu geopolitycznych dróg, na styku Wschodu i Zachodu, powoduje, że kandydatura Turcji staje się tym samym niezwykle atrakcyjna – z perspektywy geopolitycznej – dla całej konstrukcji europejskiej. Niemniej jednak wstąpienie Turcji do UE będzie wymagało przewartościowania dotychczasowego spojrzenia elit europejskich na znaczenie geopolityki i „Realpolitik”. Europejska Wspólnota Gospodarcza powstała w wyniku próby odrzucenia wymiaru geopolitycznego w polityce międzynarodowej, który dominował w Europie w XIX i w pierwszej połowie XX wieku. Niemniej jednak również wyzwania geopolityczne nie były obce Robertowi Schumanowi, Konradowi Adenauerowi czy Alcide De Gasperiemu. Ekonomiczne wzmocnienie Europy Zachodniej, w obliczu rosnącego w siłę Związku Radzieckiego, było jedną z najbardziej skutecznych metod pozwalających przekonać USA, że Europa pozostaje strategicznym i wartym ewentualnego poświęcenia partnerem. Również obecnie należy szukać rozwiązań, które pomogłyby Europie odzyskać utraconą polityczną pozycję na arenie międzynarodowej.

Już dzisiaj bowiem unijna polityka zagraniczna wykroczyła poza obszar powszechnie uważany za europejski. Wciąż jednak Wspólna Polityka Zagraniczna i Bezpieczeństwa poszukuje zarówno własnej tożsamości, jak i silnego poparcia ze strony państw członkowskich. Obecność Turcji w Unii Europejskiej nie wymagałaby drastycznej zmiany unijnej wizji polityki zagranicznej UE. Unia już dzisiaj bowiem chce odgrywać pierwszoplanową rolę w mediacjach bliskowschodnich czy przyciągać na orbitę wpływów unijnych – poprzez Partnerstwo Wschodnie – państwa Kaukazu. Ponadto już w 2005 roku ustanowiono unijną misję w Iraku (EUJUST LEX), której celem jest pomoc w budowaniu państwa prawnego. Tym samym geopolityczne wyzwania unijne znajdują się w najbliższym sąsiedztwie Turcji, czyniąc tym samym z Ankarą kluczowego partnera, bez którego nie będzie możliwy rzeczywisty sukces podjętych przez UE międzynarodowych politycznych zobowiązań.

W związku z powyższym, w dłuższej perspektywie, turecka kandydatura będzie musiała zostać poważnie rozważona przez UE. Propozycja „uprzywilejowanego partnerstwa” nie jest, i z pewnością nigdy nie będzie, zadowolala tureckich elit. Zmiana geopolitycznych wektorów tureckiej polityki zagranicznej – z czym może być związane częściowe utracenie możliwości wpływu UE na jednego z najważniejszych geostrategicznych partnerów – powinna być brana pod uwagę przez unijne elity. W ostatnim czasie należy przede wszystkim zauważyć uaktywnienie się Turcji na arenie międzynarodowej ([http://www.kwasniewskialeksander.pl/attachments/BIULETYN\\_OPINIE\\_Turecka\\_wizja\\_polityki\\_zagranicznej.pdf](http://www.kwasniewskialeksander.pl/attachments/BIULETYN_OPINIE_Turecka_wizja_polityki_zagranicznej.pdf)), co oprócz spadku znaczenia USA w regionie, należy również tłumaczyć poszukiwaniem przez Turcję nowych geopolitycznych wektorów politycznych. Niepewna droga wiodąca do UE wymusza na Turcji międzynarodową aktywność, a tym samym próbę stopniowej redefinicji uprawianej dotychczas polityki „pomostu między Wschodem a Zachodem”.

Turcja, jako członek Unii Europejskiej, przyniosłaby dwie wymierne korzyści dla geopolitycznych wektorów polityki zagranicznej UE:

### ***1. Unijna polityka energetyczna***

Turcja, będąc w podobnej sytuacji jak część państw UE, ponad 70% swojego zapotrzebowania na energię czerpie z importu. Obecnie najwięcej ropy naftowej i gazu importowanych jest z Rosji i Iranu. Niemniej jednak największym atutem Turcji w kontekście polityki energetycznej jest jej położenie i geograficzna bliskość państw posiadających 70% potwierdzonych zasobów ropy naftowej i gazu. Tym samym, w przypadku przystąpienia do UE, Turcja stałaby się jednym z najważniejszych „korytarzy energetycznych” wewnątrz Unii oraz z pewnością przyczyniłaby się do ustabilizowania tranzytu ropy naftowej i gazu z obszaru Azji Centralnej, w tym zwłaszcza z basenu Morza Kaspijskiego.

Geopolityczne znaczenie Turcji umożliwiłoby jednocześnie większą skuteczność prowadzonej obecnie kampanii na rzecz dywersyfikacji źródeł energii wewnątrz UE. Turcja już obecnie podjęła działania zmierzające do zbliżenia polityki energetycznej państwa do wymagań unijnych, upatrując właśnie w tej dziedzinie jeden ze swoich kluczowych atutów, umożliwiających szybszą akcesję do UE. Turcja leży bowiem na dwóch kluczowych osiach przesyłowych gazu naturalnego. Pierwszą z nich jest oś NG.3, w skład której wchodzi priorytetowe projekty nowych sieci rurociągów gazowych do UE z nowych źródeł w Azji Centralnej, łącznie z rurociągami między Turcją – Grecją, Grecją – Włochami oraz Turcją – Austrią. Drugą z nich jest oś NG.6, czyli tak zwany Wschodnio-Śródziemnomorski Pierścień Gazowy, zakładający zwiększenie przesyłu gazu między UE a państwami regionu śródziemnomorskiego (Libią, Egiptem, Jordanią, Syrią, Turcją). Wspólna i skoordynowana polityka energetyczna jest obecnie jednym z najważniejszych wyzwań stojących przed UE. W tej dziedzinie, cechującej się wysokim udziałem aspektów geopolitycznych, obecność Turcji jest w długim okresie niezbędna, aby zapewnić unijnej polityce energetycznej realne możliwości skutecznej odpowiedzi na wydarzenia mające miejsce w bliższym i dalszym otoczeniu międzynarodowym.

## ***2. Próba rozwiązania konfliktu bliskowschodniego***

Granica turecko-irańska już od czasów rzymskich stanowiła przedmiot sporów i wyznaczała jednocześnie granicę podziałów między Wschodem a Zachodem. Imperium rzymskie starało się przekroczyć tę granicę i podjęło nieudaną próbę przejęcia kontroli nad Persją i Mezopotamią. Obecnie granica ta stanowi jednak jedną z najbardziej stabilnych i spokojnych granic na mapie świata. Jednym z głównych powodów tej sytuacji jest polityka ekspansji rosyjskiej w XIX i XX wieku, w wyniku czego zarówno Imperium Osmańskie, jak i Iran znalazły się w bezpośrednim zagrożeniu ze strony Moskwy, co skłoniło je do zawiazania obowiązującego do dziś „taktycznego paktu o nieagresji”. Biorąc pod uwagę poprawiającą się jakość stosunków bilateralnych na linii Ankara-Teheran, członkostwo Turcji w UE przyczyniłoby się do wypracowania dla Brukseli lepszej politycznej pozycji przetargowej w pokojowych negocjacjach bliskowschodnich. Prawdą jest bowiem, że jak dotąd UE nie okazała się skuteczna w Iranie czy na Bliskim Wschodzie, a są to obszary, którym Javier Solana poświęca większość swojego czasu. Można tym samym wyobrazić sobie, że UE, wzmocniona o ważną kartę przetargową, jaką jest Turcja, mogłaby próbować w sposób rzeczywisty wpływać na bliskowschodni proces pokojowy, co jest jednym z politycznych marzeń UE.

## Wnioski i rekomendacje

- Przystąpienie Turcji do UE zmieniłoby diametralnie geopolityczną pozycję konstrukcji europejskiej na arenie międzynarodowej. Należy jednak podkreślić, że same wektory unijnej polityki zagranicznej nie uległyby znacznemu przewartościowaniu, jako że już teraz UE aktywnie operuje na obszarach pozaeuropejskich (m.in. Kaukaz, Irak, Bliski Wschód).
- Obecna polityczna aktywność Turcji na arenie międzynarodowej jest wypadkową emancypacji jej geostrategicznych wektorów polityki zagranicznej. Decydenci unijni nie powinni jednak zapominać, że ewentualna redefinicja dotychczasowej polityki tureckiej opierającej się na hasle „pomostu między Wschodem a Zachodem” może przyczynić się do niekorzystnego dla UE obrotu wydarzeń. Turcja ze względu na swoje geostrategiczne położenie na skrzyżowaniu szlaków tranzytu surowców energetycznych oraz ze względu na o wiele bardziej uprzywilejowaną niż UE pozycję w świecie arabskim, co ma bezpośrednie przełożenie na bliskowschodni proces pokojowy, jest niezbędnym ogniwem nowej, pokryzysowej geopolitycznej „szachownicy” unijnej.
- UE obecnie nie jest przygotowana na akcesję Turcji. Wynika to przede wszystkim z faktu, że geopolityczne aspekty wciąż nie stanowią dla wielu państw członkowskich żadnego realnego wyznacznika procesu akcesyjnego. UE jest bowiem wciąż konstrukcją stroniącą od geopolityki, mimo faktu, iż na przykład negocjacji w bliskowschodnim procesie pokojowym nie da się prowadzić bez uwzględnienia tego czynnika.
- Kluczem do członkostwa Turcji w UE jest zgoda tandemu francusko-niemieckiego na akcesję. To bowiem od tych dwóch państw, należących do ścisłego jądra UE, zależy dalszy los kandydatury tureckiej. 10 maja 2009 roku zarówno kanclerz Angela Merkel, jak i prezydent Nicolas Sarkozy ponownie opowiedzieli się za koncepcją „uprzywilejowanego partnerstwa” dla Ankar i odrzucili możliwość wstąpienia Turcji do UE.

\* \* \*

**Dominik Jankowski** – członek Zespołu Analiz Fundacji Amicus Europae; redaktor naczelny „Komentarza Międzynarodowego Pułaskiego” wydawanego przez Fundację im. Kazimierza Pułaskiego. Członek redakcji kwartalnika „Nowe Sprawy Polityczne” oraz dwumiesięcznika „Euroekspert”. Absolwent Szkoły Głównej Handlowej na kierunkach stosunki międzynarodowe oraz zarządzanie i marketing. Obecnie kontynuuje naukę w Akademii Dyplomatycznej w Wiedniu.

---

Tezy przedstawiane w serii „POLICY PAPERS” Fundacji *Amicus Europae* odzwierciedlają wyłącznie poglądy ich autorów.

Nadrzędną misją Fundacji **AMICUS EUROPÆ** jest popieranie integracji europejskiej, a także wspieranie procesów dialogu i pojednania, mających na celu rozwiązanie politycznych i regionalnych konfliktów w Europie.

**Do najważniejszych celów Fundacji należą:**

- Wspieranie wysiłków na rzecz budowy społeczeństwa obywatelskiego, państwa prawa i umocnienia wartości demokratycznych;
- Propagowanie dorobku politycznego i konstytucyjnego Rzeczypospolitej Polskiej;
- Propagowanie idei wspólnej Europy i upowszechnianie wiedzy o Unii Europejskiej;
- Rozwój Nowej Polityki Sąsiedztwa Unii Europejskiej, ze szczególnym uwzględnieniem Ukrainy i Białorusi;
- Wsparcie dla krajów aspirujących do członkostwa w organizacjach europejskich i euroatlantyckich;
- Promowanie współpracy ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki, szczególnie w dziedzinie bezpieczeństwa międzynarodowego i rozwoju gospodarki światowej;
- Integracja mniejszości narodowych i religijnych w społeczności lokalne;
- Propagowanie wiedzy na temat wielonarodowej i kulturowej różnorodności oraz historii naszego kraju i regionu;
- Popularyzowanie idei olimpijskiej i sportu.

**FUNDACJA AMICUS EUROPÆ**

**Al. Przyjaciół 8/5, 00-565 Warszawa,  
TEL. +48 22 622 66 33, FAX +48 22 629 48 16  
www.kwasniewskialeksander.pl  
e-mail: fundacja@fae.pl**